

Sygn. akt VI ACa 601/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Tomasz Pałdyna

Sędziowie: SA Maciej Kowalski

SO del. Grzegorz Tyliński (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Misiak

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w Ł. (dawniej (...) S.A. z siedzibą w W.)

przeciwko (...) sp. z o.o. we W., J. K. (1) i P. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 2 lutego 2017 r., sygn. akt XXV C 630/15

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie pierwszym w ten sposób, że:

- utrzymuje nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 5 grudnia 2014 r. w sprawie o sygn. XXV Nc 430/14 w części: w punkcie 1) co do kwoty 63 109,27 zł (sześćdziesiąt trzy tysiące sto dziewięć złotych dwadzieścia siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 5 lutego 2014 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie 2) co do kwoty 3 243,60 zł (trzy tysiące dwieście czterdzieści trzy złote sześćdziesiąt groszy);

- umarza postępowania w zakresie żądania zapłaty kwoty 829,94 zł (osiemset dwadzieścia dziewięć złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 5 lutego 2014 r. do dnia zapłaty;

- oddala powództwo co do kwoty 28 378,66 zł (dwadzieścia osiem tysięcy trzysta siedemdziesiąt osiem złotych sześćdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 5 lutego 2014 r. do dnia zapłaty;

b) w punkcie drugim w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. w Ł. na rzecz pozwanych (...) Sp. z o.o. we W., J. K. (1) oraz P. K. kwoty po 513,81 zł (pięćset trzynaście złotych osiemdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

c) **w punkcie trzecim w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W.: od (...) S.A. w Ł. kwotę 58,02 zł (pięćdziesiąt osiem złotych dwa grosze), zaś od (...) Sp. z o. o. we W., J. K. (1) oraz P. K. kwoty po 41,20 zł (czterdzieści jeden złotych dwadzieścia groszy) tytułem części należności biegłego wypłaconej tymczasowo z sum Skarbu Państwa;**

II. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**

III. **zasądza od (...) Sp. z o. o. we W. na rzecz (...) S.A. w Ł. kwotę 235,16 zł (dwieście trzydzieści pięć złotych szesnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

IV. **zasądza od J. K. (1) oraz P. K. na rzecz (...) S.A. w Ł. kwoty po 1315,16 zł (jeden tysiąc trzysta piętnaście złotych szesnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt **VI ACa 601/17**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 października 2014 r. powód (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o zasądzenie od pozwanych (...) Spółki z o. o. we W., J. K. (1) oraz P. K. solidarnie kwoty 92 217,17 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2014 r. do dnia zapłaty.

W dniu 5 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (sygn. akt XXV Nc 430/14) uwzględniający takie żądanie w całości.

Pozwani (...) Spółka z o. o. we W., J. K. (1) oraz P. K. wnieśli zarzuty od tego nakazu zapłaty domagając się uchylecia nakazu zapłaty w całości i oddalenia powództwa.

Wyrokiem z dnia 2 lutego 2017 r. (sygn. akt XXV C 630/15) Sąd Okręgowy w Warszawie: 1) uchylił nakaz zapłaty z dnia 5 grudnia 2014 r. i oddalił powództwo co do kwoty 91 387,93 zł, zaś w pozostałym zakresie postępowanie umorzył; 2) zasądził od (...) S. A. na rzecz (...) Spółki z o. o. we W., J. K. (1) oraz P. K. kwotę 8 310 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz 3) nakazał pobrać od (...) S. A. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 181,32 zł tytułem należności dla biegłego wypłaconych tymczasowo z sum Skarbu Państwa. Rozstrzygnięcie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Pomiędzy Spółkami (...) (finansujący) a (...) (korzystający) w dniu 10 lutego 2012 r. została zawarta umowa leasingu finansowego (...), na podstawie której powodowa Spółka oddała pozwanej (w zamian za ustalone umowne wynagrodzenie płatne miesięcznie) do używania i pobierania pożytków ekrany (...). W związku z zawarciem umowy Spółka (...) wystawiła weksel własny in blanco, poręczony przez J. K. (1) oraz P. K.. Sąd Okręgowy ustalił, iż na podstawie powyższej umowy leasingu: finansujący zobowiązał się oddać korzystającemu do używania i pobierania pożytków przedmiot w postaci ekranu (...) na okres dwudziestu czterech miesięcy, zaś korzystający zobowiązał się zapłacić wynagrodzenie, zwane opłatami leasingowymi, obejmujące: opłatę administracyjną w wysokości 4 236,40 zł, z wstępną opłatę leasingową do wysokości 69 900,60 zł, okresowe opłaty leasingowe w wysokości 6 863,68 zł, kwotę równą kwocie podatku VAT naliczonego od sumy opłat leasingowych w wysokości 53 964,65 zł. Okres leasingu rozpoczynał się z dniem zawarcia umowy leasingu, a kończył z upływem ostatniego dnia miesiąca, w którym przypadał termin płatności ostatniej opłaty leasingowej. Przez cały czas posiadania przedmiotu leasingu przez korzystającego, finansujący ubezpieczał przedmiot leasingu na swoją rzecz, lecz na koszt korzystającego; zapłacone składki ubezpieczeniowe korzystający zwracał finansującemu w złotych, na podstawie wystawionej przez finansującego faktury. Finansujący mógł wypowiedzieć umowę leasingu ze skutkiem natychmiastowym, jeżeli korzystający pozostaje w zwłoce w zapłacie wstępnej opłaty leasingowej lub jednej okresowej opłaty leasingowej lub innych należności na łączną kwotę równą jednej okresowej opłacie leasingowej i pomimo wyznaczenia przez finansującego napiszmy dodatkowego terminu siedmiu dni do zapłaty tych należności wraz odsetkami nie uiszcili ich. W przypadku wypowiedzenia umowy leasingu i w związku z powstającym obowiązkiem zwrotu przedmiotu

leasingu, finansujący miał prawo do dowolnego rozporządzania przedmiotem leasingu, a w szczególności do jego sprzedaży lub oddania do używania osobie trzeciej w oparciu m.in. umowę leasingu lub też zachowania na potrzeby własne. W przypadku, gdy po wypowiedzeniu umowy leasingu uzyskana przez finansującego cena sprzedaży netto przedmiotu leasingu albo wartość rynkowa netto przedmiotu leasingu ustalona przy przekazaniu przedmiotu leasingu innemu korzystającemu lub wartość rynkowa netto przyjęta w przypadku przyjęcia na potrzeby własne, po potrąceniu kwoty netto kosztów poniesionych przez finansującego w związku z odebraniem przedmiotu leasingu, jego wyceną, naprawą, usunięciem oznaczeń korzystającego, przechowaniem, konserwacją lub sprzedażą była niższa od kwoty zdyskontowanej, wówczas korzystający był zobowiązany zapłacić finansującemu różnicę, niezależnie od wszelkich innych wymagalnych wierzytelności głównych i ubocznych finansującego wobec korzystającego. W przypadku gdy przedmiot leasingu w ciągu sześćdziesięciu dni od wypowiedzenia umowy leasingu nie został odzyskany przez finansującego lub nie został sprzedany albo przekazany do używania innemu korzystającemu, jak również nie został przejęty na potrzeby własne, to niezależnie od przyczyn takiego stanu rzeczy, finansujący był uprawniony do żądania od korzystającego kwoty zdyskontowanej powiększonej o kwotę przedmiotu leasingu, jego wycenę, naprawę, usunięcie oznaczeń korzystającego, przechowanie i konserwację. Kwota zdyskontowana oznaczała powstającą w przypadku wygaśnięcia lub wypowiedzenia umowy leasingu należność finansującego, stanowiącą sumę zdyskontowanych okresowych opłat leasingowych netto, których termin płatności nie nastąpił do dnia wygaśnięcia lub wypowiedzenia umowy leasingu; dla dyskontowania stosuje się formułę odsetek składanych dla okresów takich, jak ustalone w umowie leasingu okres dla wnoszenia okresowych opłat leasingowych oraz stawkę stopy referencyjnej obowiązującą w ostatnim dniu roboczym miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym doszło do wygaśnięcia lub wypowiedzenia umowy leasingu, przy czym w wypadku wypowiedzenia umowy leasingu stosuje się 0,7 stopy referencyjnej. Korespondencja wymieniona między stronami umów kierowana będzie na adresy stron wskazane w komparycji umowy leasingu lub ewentualnie na inny adres, jeżeli zostanie on wskazany przez stronę na piśmie jako adres do korespondencji; korespondencję wysłaną na powyższy adres korzystającego listem poleconym lub przesyłką kurierską uznaje się za doręczoną najpóźniej w siódmym dniu od daty jej nadania; w przypadku zmiany adresu do doręczeń strona, której zmiana dotyczy, zobowiązana jest pisemnie powiadomić drugą stronę o tej zmianie; w przeciwnym razie korespondencja kierowana na dotychczasowy adres doręczeń objęta jest skutkiem doręczenia.

Sąd I instancji ponadto dokonał ustaleń co do treści deklaracji wekslowej wskazując, iż pozwani oświadczyli w niej, iż finansującym upoważniony był wypełnić weksel własny in blanco do kwoty stanowiącej równowartość wszystkich wymagalnych, lecz niezapłaconych należności przysługujących finansującemu, a wynikających z umowy leasingu oraz zobowiązań powstałych w wyniku wygaśnięcia umowy leasingu, odstąpienia od umowy leasingu przez finansującego lub jej wypowiedzenia (w szczególności należności z tytułu opłat leasingowych, odszkodowań, kar umownych lub zwrotu kosztów), łącznie z należnymi odsetkami, na wypadek gdyby korzystający nie uregulował którejkolwiek z tych należności w dacie jej wymagalności, zarówno w okresie mocy wiążącej umowy leasingu, jak i po jej rozwiązaniu lub wygaśnięciu. Finansujący był upoważniony do wypełnienia załączonego weksla, w tym do opatrzenia weksla własnego datą i miejscem jego wystawienia, datą i miejscem płatności, klauzulą bez protestu zgodnie z własnym uznaniem, zawiadamiając o tym korzystającego listem poleconym w lub w posłańcem, wysłanym nie później niż na 7 dni przed datą płatności. Korespondencja wymieniana między finansującym a dostawcami lub poręczycielami kierowana będzie na ich adresy wskazane w deklaracji wekslowej; korespondencję wysłaną na taki adres listem poleconym lub przesyłką kurierską uznaje się za doręczoną najpóźniej w siódmym dniu od daty jej nadania; w przypadku zmiany adresu do doręczeń, podmiot którego zmiana dotyczy, zobowiązany jest pisemnie zawiadomić finansującego o tej zmianie; w przeciwnym razie korespondencja kierowana na dotychczasowy adres do doręczeń objęta jest skutkiem doręczenia. W tej deklaracji wekslowej zawarte zostało oświadczenie J. K. (1) oraz P. K., jako poręczycieli wekslowych, że udzielone poręczenie obejmuje wszystkie powyższe zobowiązania pieniężne korzystającego z tytułu umowy leasingu istniejące w dniu udzielenia poręczenia oraz które powstaną w przyszłości. J. K. (1) oraz P. K. napisali na odwrocie przedmiotowego weksla sformułowanie „poręczam” oraz złożyli pod nim podpisy.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, iż przedmiot leasingu został dostarczony i przyjęty przez korzystającego zgodnie z przepisami umowy. W związku ze zwłoką w zapłacie okresowej opłaty leasingowej za miesiąc lipiec 2012 roku, opłat dodatkowych ubezpieczenia przedmiotu leasingu, pismem z dnia 17 sierpnia 2012 roku powódka

wyzaczyła pozwanej Spółce dodatkowy termin do ich zapłaty pod rygorem przed terminowego rozwiązania umowy leasingu, należności te nie zostały jednak zapłacone. W takiej sytuacji powód w oparciu art. 7 § 3 pkt 21 ogólnych warunków umowy leasingu oświadczeniem z dnia 12 września 2012 roku przedterminowo rozwiązał umowę leasingu. Następnie powodowa Spółka odebrała przedmiot leasingu który w dniu 3 października 2013 roku został sprzedany na rzecz podmiotu powiązanego – (...) Spółki z o. o. za cenę 54 800 zł netto. W dniu 15 stycznia 2014 roku powód dokonał rozliczenia zaległości wynikających z umowy leasingu i wypłacił weksel na kwotę 92 217,17 zł.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne. Wskazując tu na art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 2016 r. – Prawo wekslowe (t. jedn. Dz. U. z 2016 r, poz. 160) oraz art. 103 tej ustawy Sąd ten wskazał, iż jeżeli weksel niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze, albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. W dalszej kolejności Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż w stosunkach między wystawcą a remitentem samodzielność zobowiązania wekslowego ulega osłabieniu – w przypadku ważnego zobowiązania wekslowego wystawca w braku skutecznych zarzutów wekslowych, podnieść zarzuty oparte na stosunku podstawowym. W takiej sytuacji spór przenosi się na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego, który w związku z zarzutami wystawcy podlega badaniu przez sąd oceniający zasadność nakazu zapłaty. Okoliczność ta nie zmienia rozkładu dowodu, co oznacza, iż to na pozwanym należy wykazanie okoliczności przemawiających za słusnością tych zarzutów, czego w ocenie Sądu Okręgowego, pozwaniu sprościli.

Rozliczenia stron zostały uregulowane w § 3 łączących je umowy oraz w art. 709¹⁵ k. c., w myśl którego w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu. Odwołując się do poglądów wyrażonych w orzecznictwie Sądu Najwyższego Sąd I instancji zważył, iż leasingodawca uprawniony jest domagać się tytułem odszkodowania zapłaty rat leasingowych obejmujących okres od chwili rozwiązania umowy do czasu pierwotnie przewidywanego jej zakończenia, jednakże odszkodowanie to powinno być pomniejszone o korzyść przewidzianą w art. 709¹⁵ k. c. Należy tu jednak brać pod uwagę jednak jedynie takie korzyści, które leasingodawca uzyskał przed umówionym terminem i wskutek rozwiązania umowy leasingu – chodzi o czasowy i funkcjonalny związek między uzyskaną korzyścią a tymi dwoma zdarzeniami. Korzyści powinny być uzyskane przez leasingodawcę w okresie od rozwiązania umowy do czasu, na który była zawarta umowa leasingu, zatem korzyść nie musi powstać już w chwili rozwiązania umowy. Korzyść taka może się pojawić w różnej postaci – może polegać na odzyskaniu przedmiotu leasingu przed terminem i ponownym zaangażowaniu przedmiotu umowy w nowy stosunek obligacyjny - kolejny stosunek leasingu lub sprzedaż poleasingową (co zazwyczaj ma miejsce). Wreszcie, jak wskazał to Sąd Okręgowy, postać uzyskanej korzyści może determinować sam sposób określenia jej wartości. Odwołując się ponownie do orzecznictwa Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 9 września 2011 r. w sprawie o sygn. I CSK 641/09) Sąd I instancji zważył, iż jeżeli po rozwiązaniu umowy leasingu leasingodawca zawarł nową umowę leasingu, to określone w niej raty leasingowe „obejmują spłatę ustalonej w tej umowie wartości rzeczy oddanej do używania nowemu korzystającemu”. Były leasingodawca otrzymuje korzyść już z chwilą odzyskania przedmiotu leasingu i ponownego zaangażowania go w nowy stosunek leasingowy, a ustalone raty odzwierciedlają wartość przedmiotu leasingu. Pomniejszenie sumy rat objętych art. 709¹⁵ k. c. o wartość rzeczy objętej nową umową i o należne na jej podstawie raty tej umowy, stanowiące spłatę jej wartości, prowadziłoby do nieuzasadnionego podwójnego odliczenia wartości rzeczy uzyskanej przez finansującego w wyniku wcześniejszego rozwiązania umowy.

Na tle tych rozważań Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż w realiach faktycznych sprawy niniejszej doszło do sprzedaży poleasingowej, odzyskana rzecz miała wartość w obrocie prawnym, do sprzedaży doszło po dwudziestu miesiącach od jej przejęcia i ostatecznie sprzedano niekompletną maszynę. W przypadku dokonania takiej sprzedaży uzyskanie korzyści wiąże się z realnie powstałym, a nie tylko możliwym dochodem z rzeczy – przede wszystkim z uzyskaną ceną sprzedaży. Do oceny Sądu należy tu ocena skutków niewykonania lub nienależytego wykonania tego obowiązku przewidzianego w interesie leasingobiorcy, przy założeniu że chodzi o reżim kontraktowej odpowiedzialności

odszkodowawczej, która ma doprowadzić do właściwego ustalenia zakresu odszkodowania należnego leasingodawcy. To samo dotyczy sprzedaży poleasingowej przedmiotu w stanie niekompletnym. W takiej sytuacji korzyść uzyskaną przez finansującego należy wiązać z odzyskaniem przez niego przedmiotu leasingu i wynikającą stąd możliwością dysponowania o jego dalszych losach. O wysokości tej korzyści rozstrzyga wartość odzyskanego przedmiotu, która powinna być wyznaczona na zasadach, na jakich określa się wartość dóbr przy ustalaniu odpowiedzialności odszkodowawczej. Znaczenie ma również to, czy dany przedmiot może być jeszcze eksploatowany na podstawie nowej umowy leasingu, zaś w przypadku zawarcia nowej umowy leasingu zasadniczo za miarodajną należałoby uznać jego wartość określoną przez strony tej umowy. Leasingodawca jako podmiot uprawniony do odszkodowania powinien jednak czynić starania w kierunku ograniczenia wysokości szkody i w tym celu zmierzać do zawarcia nowej umowy leasingu lub umowy sprzedaży danego przedmiotu możliwie według wartości rynkowej. W przypadku wyzbycia się przez finansującego przedmiotu leasingu za połowę ceny, leasingobiorca będzie mógł postawić zarzut przyczynienia się leasingodawcy do powstania szkody określonych rozmiarów, co będzie równoznaczne z częściową odpowiedzialnością finansującego za bezzasadnie umniejszoną wysokość uzyskanej korzyści w związku z przedwczesnym rozwiązaniem umowy leasingu.

Wychodząc od tych rozważań Sąd Okręgowy uznał, iż leasingodawca przyczynił się do powstania szkody, albowiem w sprzedaży poleasingowej dokonał zbycia maszyny w wysokości znacznie odbiegającej od jej wartości rynkowej. Sprzedaż została dokonana na rzecz podmiotu powiązanego – (...) S. A. w W., co niewątpliwie dokonane zostało na preferencyjnych warunkach, co nie może obciążać pozwanych. Sąd I instancji zauważył, iż w toku postępowania oceniono wartość przedmiotu leasingu na kwotę 89 000 zł, przy czym kwota ta wynikała z obniżenia wartości przedmiotu leasingu z przyczyn fizycznych, jednak z taką argumentacją przedstawioną przez biegłego nie zgodził się, wskazując, iż przedmiot leasingu – (...), była urządzeniem fabrycznie nowym, ani razu nie użytym przez korzystającego, a następnie odebrana i przechowywana przez powoda w odpowiednich warunkach, nie wpływających na jej właściwości, nie mogła tym samym utracić na wartości aż 40%. Wskazano tu również, iż biegły z jednej strony wskazał, iż na rynku wtórnym brak jest ofert i zainteresowania tego rodzaju urządzeniami, a jednocześnie, że rynek najmu tego typu urządzeń jest na tyle dobrze rozwinięty, iż nie powinno być problemu z zagospodarowaniem przedmiotu leasingu. W ocenie Sądu Okręgowego skoro zatem rynek najmu takich urządzeń jest znacznie rozwinięty – nie powinno być problemu ze sprzedażą nowego urządzenia za 70% jego wartości. Ponadto powód nie udowodnił przesłanek sprzedaży wymuszonej urządzenia za 26% jego wartości początkowej – nie przedstawił ofert sprzedaży band zamieszczonych w internecie, czy też zapytań ofertowych kierowanych do podmiotów zajmujących się wynajmem powierzchni reklamowych i band reklamowych, jako podmiotów najbardziej zainteresowanych nabyciem tego typu urządzeń. Te okoliczności doprowadziły Sąd I instancji do poglądu, iż rozliczenie umowy zostało dokonane przez powoda w sposób błędny, co w konsekwencji spowodowało, iż powód wypełnił weksel w sposób nieodpowiadający rzeczywistej treści zobowiązania pozwanych.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uchylił wydany nakaz zapłaty i powództwo oddalił, zaś w zakresie ograniczonego powództwa postępowania umorzył, rozstrzygając o kosztach postępowania na podstawie art. 98 Kodeksu postępowania cywilnego.

Apelację od tego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 2 lutego 2017 r. wniósł powód (...) S. A. w W., zaskarżając go w części uchylającej nakaz zapłaty i oddalającej powództwo co do kwoty 91 387,93 zł, jak również co do rozstrzygnięcia o kosztach. Wyrokowi temu apelujący zarzucił naruszenie:

1) art. 233 § 1 k. p. c. polegającym na braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego i dokonaniu jego dowolnej, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania oceny, z całkowitym pominięciem dowodu z przesłuchania świadka T. K., dowodu z uzupełniającej opinii biegłego złożonej ustnie na rozprawie w dniu 9 listopada 2016 r. oraz fakturami VAT dotyczącymi dalszej odsprzedaży Przedmiotu Leasingu przez spółkę zależną od powoda;

2) art. 233 § 1 k. p. c. polegający na błędnej i sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania ocenie dowodu z opinii biegłego, pomimo iż biegły złożył opinię uzupełniającą i wyjaśnił wszelkie wątpliwości, a strony nie wnosiły dalszych zastrzeżeń oraz wniosków dowodowych w tym zakresie;

3) art. 233 § 1 k. p. c. w zw. z art. 232 k. p. c. poprzez uznanie, iż pozwani sprostali ciężarowi dowodu wykazania, iż powód dokonał sprzedaży przedmiotu leasingu poniżej jego wartości rynkowej – tym bardziej w sytuacji, w której Sąd zdyskredytował i uznał za niewiarygodny jedyny dowód, który mógł za tym przemawiać – dowód z opinii biegłego;

4) art. 233 § 1 k. p. c. w zw. z art. 709¹⁵ k. c. polegającym na zupełnie swobodnym i nie popartym żadnymi dowodami ustaleniu, iż powód otrzymał w związku z przedterminowym zakończeniem umowy leasingu korzyść w postaci zwrotu przedmiotu leasingu, którego wartość zdaniem Sądu powinna przewyższać faktycznie uzyskaną przez powoda cenę o dodatkową kwotę, przewyższającą wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie, lecz bez wskazywania konkretnie, jaka była zdaniem Sądu wysokość (rozmiar) korzyści w rozumieniu art. 709¹⁵ k. c.

5) art. 709¹⁵ k. c. polegającym na uznaniu, iż korzyść w postaci ceny uzyskanej ze sprzedaży przedmiotu leasingu po wypowiedzeniu umowy leasingu „pomniejsza” nie tylko przyszłe, niezapłacone, a powstałe wskutek wypowiedzenia raty leasingowe, ale również należności objęte fakturami VAT, które powstały jeszcze przed wypowiedzeniem umowy leasingu.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i utrzymanie nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym w dniu 5 grudnia 2014 r. przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXV Nc 430/14 w mocy.

Pozwany (...) Spółka z o. o. w W. w odpowiedzi na apelację wnosila o jej oddalenie.

W dniu 28 kwietnia 2017 r. doszło do połączenia Spółki (...) Spółki Akcyjnej w Ł. (spółki przejmującej) oraz (...) S. A. w W. (spółki przejmowanej).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest częściowo zasadna, albowiem niektóre z podniesionych w niej zarzutów winny być uznane za trafne.

Dokonując w pierwszej kolejności oceny zarzutów naruszenia przepisów postępowania, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia zwrócić należy uwagę, iż przede wszystkim dotyczą one nieprawidłowego w ocenie apelującego stanowiska Sądu Okręgowego co do nieudowodnienia wartości korzyści uzyskanych przez powoda w związku z rozwiązaniem umowy leasingu. Zauważyć należy, iż powód zaoferował w tym zakresie dowód z opinii biegłego w celu wykazania wartości rynkowej przedmiotu leasingu (...) w chwili jej sprzedaży przez powoda po wypowiedzeniu umowy leasingu to jest 3 października 2013 r. przy uwzględnieniu, iż sprzedaż nastąpiła w warunkach sprzedaży wymuszonej i bez uwzględnienia tego warunku. W wyniku przeprowadzenia tak zaoferowanego dowodu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym została sporządzona opinia biegłego sądowego inż. P. R. (karty 283 – 290 akt sądowych), z której wynikało, iż wartość rynkowa takiego urządzenia wynosiła 89 000 zł (netto), zaś w przypadku sprzedaży wymuszonej wartość – jak to określił biegły – wywoławcza tego urządzenia wyniosła 62 300 zł (netto). W uzupełniającej opinii ustnej biegły w sposób logiczny i rzeczowy wyjaśnił przyczyny, dla których tego rodzaju wartość uznał za prawdziwą. Dowód ten należało zestawzić z dowodem z zeznań świadka T. K., którego ocena jak się wydaje całkowicie pominięta została przez Sąd I instancji, a z którego wynika, iż była podejmowana w ramach finansującego próba wyceny urządzenia (uzyskano wycenę na poziomie 90 000 zł), a następnie próba jego sprzedaży począwszy od kwoty 140 000 zł, która następnie z uwagi na brak zainteresowania, była obniżana do kwoty 115 000 zł, a ostatecznie – wobec braku chętnych do nabycia urządzenia - do kwoty 80 000 zł. Dopiero przy takiej ofercie sprzedaży zgłosili się chętni kupujący oferując ceny 14 000 zł, 40 000 zł oraz 55 000 zł. Ostatecznie urządzenie sprzedane zostało za tę ostatnią cenę. W ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k. p. c. zwrócić należy uwagę, iż Sąd Okręgowy nieprawidłowo uznał, iż do sprzedaży urządzenia doszło na rzecz podmiotu powiązanego, a zatem za cenę preferencyjną. Jak wynika bowiem z faktury VAT z dnia 7 października 2013 r. (karta 341 akt sądowych) ostatecznym nabywcą była spółka

cywilna (...) z siedzibą w G., zaś cena sprzedaży wyniosła 55 000 zł (netto). Wnioskować zatem należy, iż spółka (...) występowała w transakcji jako podmiot pośredniczący.

W takiej sytuacji zauważyć należało, iż cena, za którą ostatecznie doszło do sprzedaży urządzenia, nieznacznie odbiegała od ceny wskazanej w opinii biegłego, a nadto na podstawie dowodu z zeznań świadka T. K. możliwym były do ustalenia przyczyny, dla których doszło do takiego obniżenia ceny. Zgromadzone w tym zakresie dowody są spójne i nie wzbudzają wątpliwości. Te rozważania prowadzą do wniosku, iż osiągnięta przez powoda cena za urządzenie (...) była ceną rynkową.

Sąd Apelacyjny nie dostrzega również wskazywanych przez Sąd Okręgowy sprzeczności w opinii biegłego. Jakkolwiek biegły istotnie stwierdził, iż popyt na zakup takich urządzeń jak (...) jest znikoma (poszczególne producenci wskazywali na zbyt na poziomie 1 – 2 urządzeń rocznie), wskazał również iż istnieje rynek na wynajem tych urządzeń. Odróżnić jednak należy jednorazową sprzedaż urządzenia będącego przedmiotem leasingu i uzyskanie z tego tytułu jednorazowego przychodu w postaci ceny, do stałego wynajmowania takiego urządzenia. W tym drugim przypadku koniecznym staje się utrzymywanie stałej infrastruktury umożliwiającej ciągłą obsługę takiego najmu. Nie sposób na przedsiębiorstwo leasingowe, a zatem takie, którego celem jest finansowanie nabycia urządzeń służących zazwyczaj do prowadzenia działalności gospodarczej korzystających, nakładać obowiązków takiego zmodyfikowania profilu działalności, aby możliwym była ciągła obsługa najmu tak specyficznego urządzenia. Z tej też przyczyny pozyskanie kolejnego leasingobiorcy również wydaje się być wątpliwe. Właśnie z uwagi na specyfikę urządzenia (...), rzetelnie działający finansujący po odzyskaniu urządzenia powinien podjąć działania zmierzające bezpośrednio do jego sprzedaży. Nie sposób też zarzucić powodowi, iż sprzedaż urządzenia na rzecz spółki (...) nastąpiła pochopnie, a jej dłuższa ekspozycja na rynku umożliwiłaby uzyskanie bardziej atrakcyjnej ceny. Jak już wskazano powód jest podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą polegającą na finansowaniu rzeczy na potrzeby korzystających, nie zaś na sprzedaży używanych przedmiotów takiego leasingu. Tym samym spieniężenie przedmiotu leasingu po jego odebraniu powinno odbywać się w sposób sprawny. Te rozważania prowadzą do wniosku, iż w zakresie sprzedaży urządzenia (...) nie sposób powodowi zarzucić jakichkolwiek nieprawidłowości. W istocie zatem – w tych realiach faktycznych - za zasadny uznać należało podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 709⁽¹⁵⁾ k. c.

Pogląd Sądu Okręgowego, iż z uwagi na nieprawidłowe rozliczenie umowy leasingu nie jest możliwe uwzględnienie zgłoszonego powództwa w świetle powyższych okoliczności nie jest prawidłowy. Nie uszło przy tym uwadze Sądu Apelacyjnego, iż pozwany wdał się w spór co do wysokości swojego zobowiązania, a ta okoliczność co do zasady nakłada na poszukującego ochrony powoda obowiązek przedstawienia stosownego materiału procesowego (czy to w postaci obliczeń, czy też poprzez zaoferowanie dowodu z opinii biegłego). Skoro stosowne do art. 709¹⁵ k. c. w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu, to na finansującym jako na stronie wywodzącej z wypowiedzenia umowy leasingu korzystnych dla siebie skutków spoczywa obowiązek wykazania wysokości wszystkich przewidzianych w umowie, a niezapłaconych rat. W realiach faktycznych sprawy niniejszej powód obowiązkowi temu nie sprostał. Nie oznacza to jednak, iż wysokości tych niezapłaconych należności nie można ustalić w inny sposób. Nie sposób nie zwrócić uwagi, iż zgodnie z art. 229 k. p. c. nie wymagają również dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. W ramach zarzutu naruszenia art. 233 k. p. c. uznać należało, iż niektóre okoliczności faktyczne związane z wysokością zadłużenia zostały przez pozwanego przyznane – przede wszystkim w piśmie z dnia 10 czerwca 2016 r. (karty 318 – 320 akt sądowych). W piśmie tym pozwani przyznali wysokość zaległości z tytułu opłat leasingowych na kwotę 21 200,95 zł oraz wysokość kwoty zdyskontowanej – co do 131 615,63 zł, wdając się w spór co do możliwości domagania się oprocentowania od tak niezapłaconych rat. Jakkolwiek z prawidłowo w tym zakresie dokonanych ustaleń przez Sąd I instancji wynika, iż powód mógł domagać się również kosztów odebrania rzeczy i jej wyceny, roszczenie w tym zakresie nie mogło być uznane za udowodnione. Jakkolwiek powód przedstawiał kopię faktur obrazujących odbiór przedmiotu leasingu (na

kwotę 5 250,87 zł oraz na kwotę 2 500 zł – karty 204 - 206 akt sądowych), wynajem powierzchni wraz z usługami rolniczymi oraz usługą dźwigową – prasą (na kwotę 28 800 zł netto karta 159 akt sądowych, na kwotę 33 980 zł netto – karta 164 akt sądowych, na kwotę 30 790 zł netto – karta 173 akt sądowych, na kwotę 36 160 zł netto – karta 178 akt sądowych, na kwotę 41 700 zł netto – karta 183 akt sądowych, na kwotę 31 440 zł – karta 188 akt sądowych, na kwotę 33 860 zł – karta 193 akt sądowych, na kwotę 36 720 zł – karta 198 akt sądowych), z jednej strony nie wykazał on iż takie koszty były faktycznie konieczne do poniesienia w związku z odbiorem, czy też przechowywaniem przedmiotu leasingu, z drugiej zaś wnioskować należy, iż dotyczą one ogólnych kosztów powoda związanych z obsługą - nie tylko umowy zawartej z pozwanymi, ale także innych umów. W tym zakresie nie przedstawiono jednak żadnego wyводу, z którego wynikałoby w jaki sposób powód przeliczył takie ogólne należności na należności obciążające pozwaną Spółkę (...). W szczególności pismo z dnia 19 maja 2015 r., do którego załączono kopię powyższych faktur, opisuje te kwestie w sposób ogólnikowy. Tak zaferowany przez pozwanego materiał procesowy nie pozwalał zatem na dokonanie jakichkolwiek ustaleń dotyczących rzeczywiście poniesionych przez finansującego w tym zakresie kosztów.

Powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, iż za udowodnione należało uznać zaległość pozwanej Spółki z tytułu niezapłaconych rat leasingowych na kwotę 21 200,95 zł oraz z tytułu kwoty zdyskontowanej – na 131 615,63 zł, czyli łącznie na kwotę 152 816,48 zł. Od kwoty tej należy odliczyć korzyść, którą otrzymał finansujący z tytułu sprzedaży przedmiotu leasingu, przy czym w ocenie Sądu Apelacyjnego należy uwzględnić kwotę uzyskaną ostatecznie na rzecz kontrahenta zewnętrznego, nie zaś na rzecz innej Spółki z tej samej grupy kapitałowej – 55 000 zł. Poza sporem było, iż jeszcze przed wytoczeniem powództwa powodowa Spółka złożyła skuteczne oświadczenie o potrąceniu kwoty 34 707,21 zł z tytułu należnego spółce (...) zwrotu podatku od towarów i usług, co zostało objęte fakturą (...) z dnia 31 grudnia 2013 r. Tym samym, zgodnie z art. 498 § 2 k. c. w tym zakresie doszło do umorzenia wierzytelności. Należność pozwanego wynika zatem z różnicy: 152 816,48 zł (całość należności pozwanej Spółki) – 55 000 zł (uzyskana przez powoda cena z tytułu sprzedaży przedmiotu leasingu) – 34 707,21 zł (umorzona część wierzytelności), ta różnica wynosi 63 109,27 zł i taka jest należność, której zasadnie dochodzi powód. W ocenie Sądu Apelacyjnego zasadne jest żądanie odsetkowe obejmujące okres od dnia 5 lutego 2014 r. Jak wynika z akt sprawy (karta 24 akt sądowych) wezwanie do zapłaty tej kwoty zostało doręczone pozwanej Spółce w dniu 20 stycznia 2014 r. Powód zasadnie domagał się zatem odsetek po upływie dwóch tygodni od daty doręczenia takiego wezwania do zapłaty. Materiałnoprawną podstawę takiego żądania stanowi art. 481 § 1 i 2 k. c. Przedstawiony weksel został zatem prawidłowo wypełniony co do kwoty 63 109,27 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej liczonymi od dnia 5 lutego 2014 r. do dnia zapłaty. Solidarna odpowiedzialność pozwanych J. K. (1) oraz P. K. z wystawcą weksla własnego wynika z art. 47 ust. 1 w zw. z art. 103 ust. 1 ustawy – Prawo wekslowe.

W zakresie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego winny być one stosunkowo rozdzielone, stosownie do art. 100 k. p. c., przy uwzględnieniu, iż powód wygrał proces w 68%, zaś pozwani w 32%. Na koszty powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1 153 zł oraz 3 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalonych na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) oraz kwota 17 zł jako opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – łącznie 4 770 zł, z czego 68% wynosi 3 243,60 zł. Z kolei na koszty pozwanych złożyły się koszty biegłego (łącznie 1 200 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową – łącznie 3 617 zł, ustalone na wyżej określonych zasadach – razem 4 817 zł, zaś 32% z tej kwoty 1 541,41 zł. Z uwagi na podzielność świadczenia obejmującego obowiązek zwrotu kosztów postępowania, jako świadczenia pieniężnego, na każdego z pozwanych przypada 513,81 zł. W takim samym zakresie strony zostały obciążone wyłożonymi ze Skarbu Państwa wydatkami na łączną kwotę 181,32 zł.

Mając powyższe na uwadze w tym zakresie Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i orzekł co do istoty sprawy – stosownie do art. 386 § 1 k. p. c. Dokonując rozstrzygnięcia reformatorskiego należało mieć na uwadze, iż zgodnie z art. 496 k. p. c. po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Tym samym nakaz zapłaty z dnia 5 grudnia 2014 r. należało utrzymać w mocy

w powyższym zakresie, odrębnie obciążając powoda obowiązkiem zwrotu części kosztów na rzecz pozwanych oraz rozliczając wydatki. W pozostałym zakresie apelacja została oddalona jako bezzasadna – zgodnie z art. 385 k. p. c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosując art. 100 k. p. c., przy założeniu, iż powód wygrał w przybliżeniu sprawę w instancji w 68%, zaś pozwani w 32%. Na koszty powoda złożyły się koszty opłaty od apelacji w kwocie 4 611 zł oraz koszty zastępstwa procesowego strony reprezentowanej w przed Sądem Apelacyjnym przez tego samego pełnomocnika – ustalone zgodnie z obowiązującym w dacie wniesienia apelacji § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.) – 4 050 zł, co łącznie wynosi 8 661 zł, zaś 68% z tej kwoty to 5 889,48 zł. Mając na uwadze, iż pozwani w toku postępowania przed Sądem II instancji reprezentowani byli przez różnych pełnomocników, koniecznym jest zrelatywizowanie kosztów poniesionych przez powoda w stosunku do każdego z nich (w szczególności mając na uwadze, iż pozwani nie są wierzycielami solidarnymi w zakresie kosztów postępowania), a zatem podzielenie tej kwoty na trzy części, co wynosi 1 963,13 zł. Na koszty pozwanej Spółki złożyły się koszty nowoustanowionego pełnomocnika w kwocie 5 400 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji – 5 400 zł, 32% z tej kwoty wynosi 1 728 zł. Stosunkowo rozliczając zatem koszty powoda (1 963,13 zł) oraz Spółki (...) (1 728 zł), uzyskano kwotę 235,16 zł należnych powodowi. W zakresie kosztów pozwanych J. K. (2) oraz P. K., złożyła się na nie kwota 4 050 zł z tytułu zastępstwa procesowego ustalona w sposób i na zasadach wyżej wskazanych co do kosztów zastępstwa procesowego powoda – 32% z tej kwoty wynosi 1 296 zł, co daje po 648 zł na rzecz każdego z pozwanych. Różnica pomiędzy kosztami należnymi powodowi od każdego z tych pozwanych – 1 963,16 zł, a kosztami należnymi tym pozwany od powoda – 648 zł, wynosi 1 315,16 zł i takie kwoty od pozwanych J. K. (1) i P. K. należało zasądzić na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Z tych przyczyn należało orzec jak w sentencji.